

Czy wolno pragn?? przodowa??

„Kto by mi?dzy wami chocia? si? sta? wielkim niech b?dzie s?ug? waszym”.

Pragnienie, aby przodowa? jest g??boko zakorzenione w wielu ludziach, je?li nie w ka?dym cz?owieku. Kto by nie chcia? by? pierwszy i otrzyma? nagrod??

Jako dziecko i w m?odo?ci ja równie? chcia?em by? w?ród najlepszych w klasie. Wymaga?o to du?ego wysi?ku w nauce, ale si? udawa?o ku rado?ci mojej i rodziców.

Odrobina ambicji, je?li zwi?zana z wol? zdobycia wiedzy i umiej?tno?ci, by s?u?y? ludziom, mo?e si? przyda?. My?l?, ?e pragnienie stawania si? znakomitym nauczycielem, naukowcem, lekarzem, artyst?, czy sportowcem mo?e by? bardzo buduj?ce.

Kiedy natomiast ambicja jest zwi?zana z ch?ci? zdobycia w?adzy nad innymi, mo?e ?atwo doprowadza? do napi?? i konfliktów.

Pytanie Jakuba i Jana, pozornie dotyczy?o przywileju przebywania w chwale, jednego po prawej a drugiego po lewej stronie Jezusa. Jezus, jednak dostrzeg? w pytaniu braci ch?? pierwsze?stwa wobec innych aposto?ów, ch?? uznania, ?e oni s? lepsi od pozosta?ych, a mo?e przyznania im roli przywódczej.

Wykorzystuje, wi?c, okazj? by wyja?ni? uczniom jeden bardzo istotny aspekt ?ycia chrze?cija?skiego.

Chodzi o w?a?ciwe rozumienie chrze?cija?skiego sposobu sprawowania w?adzy w Ko?ciele i w ?wiecie.

Jezus, g??boko znaj?c dusz? cz?owieka, nie odmawia pragnienia, aby by? pierwszym. Chrze?cijanin mo?e te? mie? takie pragnienie. Zmienia natomiast totalnie podej?cie do pierwsze?stwa i do w?adzy.

Jest to rewolucja.

Sam Jezus wyja?nia, na czym ta rewolucja polega. „Wiecie, ?e ci, którzy uchodz? za w?adców narodów, uciskaj? je, a ich wielcy daj? im odczu? sw? w?adz?. Nie tak b?dzie mi?dzy wami. Lecz kto by chcia? si? sta? wielkim, niech b?dzie s?ug? waszym. A kto by chcia? by? pierwszym mi?dzy wami, niech b?dzie niewolnikiem wszystkich”.

Daje im, jako wzór do na?ladowania, w?asny sposób post?powania. Syn Cz?owieczy nie przyszed?, aby mu s?u?ono, lecz ?eby s?u?y?.

Podczas ostatniej wieczerzy Jezus da? jeszcze aposto?om lekcj? praktyczn?. Przepasa? si? prze?cierad?em, nala? wod? do miednicy i umywa? im nogi, a potem powiedzia?: „Da?em wam przykad, aby?cie i wy tak czynili, jak ja wam uczyni?em”.

Dla Jezusa rol? w?adzy jest s?u?ba.

Taki sposób pojmowania w?adzy zosta? przyj?ty zarówno w s?ownictwie Ko?cio?a jak i ?wiata.

Kap?an jest ministrem sakramentów.

Niektórzy parlamentarzy?ci s? ministrami.

A minister, po ?acinie, znaczy w?a?nie s?uga.

To, ?e nie zawsze jest nam dane spotyka? tak? ?wiadomo?? zarówno w Ko?ciele, jak i przede wszystkim w ?wiecie, nie zmienia tego.

?wiadczy tylko o tym, ?e sprawowanie w?adzy w tym duchu nie jest ?atwe.

Módlmy si? za wszystkich maj?cych funkcje kierownicze, aby Duch ?wi?ty pomaga? im rozumie? ich rol? tak, jak Jezus przykaza?.

Pami?tajmy jednak, ?e to nie dotyczy tylko innych.

Ka?dy z nas ma jak?? w?adz?, czy to w?adza rodzicielska, czy to jaka? funkcja w miejscu pracy, czy w parafii, czy w spo?ecze?stwie.

Ka?demu s? powierzone osoby, czy to do wychowania, czy do kierowania.

Nie zapominajmy, wi?c, ?e ka?de wezwanie do rz?dzenia, jest wezwaniem do s?u?by.

Ks. Roberto